

DZIECIĘCA AKADEMIA CYWILIZACJI MIŁOŚCI

NUMER 1



Czy wiesz, że ze wszystkich czynności, które składają się na twój dzień, **MODLITWA** jest najważniejsza. Każdy poranek zaczynaj od rozmowy z Bogiem. Przywitaj się też z Maryją.

"Przyzwyczailiśmy się Polacy ze wszystkim przychodzić do Matki. Cóż więc dziwnego, że i ja tam podążam." to słowa Św. Jana Pawła II

Słowa tego naszego wielkiego rodaka zachęcają nas do bycia z Maryją tak, jak przebywamy z naszym najlepszym przyjacielem. Na pewno każdy z was ma przyjaciół i lubi z nimi przebywać. Nieraz nie możecie się rozstać.

A czy odkryliście już ten piękny czas przebywania z Jezusem i Maryją? Czy lubicie spotykać się z Nimi i rozmawiać? Takie spotkanie daje odpowiedź na wiele pytań. Naprawdę. Sprawia, że możemy być sobą i odkrywamy olbrzymią siłę i pomoc na dalszą drogę.

Niech więc Maryja, jak niegdyś dla Lolka (Karola Wojtyły) tak i dla was stanie się powszednim chlebem w odkrywaniu siebie, ludzi i Boga.

Maryja prosi każdego o modlitwę, szczególnie różańcową. Nie tylko w październiku. Jest to bardzo ważna modlitwa. Nazwano ją „wieńcem różanym”. Jak myślicie, dlaczego? Gdy ją odmawiamy to jakbyśmy wręczali Matce Bożej róże. Różaniec jest też bronią, którą nikogo nie można skrzywdzić. Gdy go odmawiamy, to jakbyśmy walczyli ze złymi duchami. Jak tylko będzie wam smutno, będziecie się czegoś bać, ktoś was skrzywdzi to szybko poszukajcie różańca i „walczcie”). **D**zięki rozważaniom poznajemy życie Jezusa i Maryi. Święty Jan Paweł II powiedział kiedyś, że w tajemnicach różańca Maryja modli się wraz z nami.



Różaniec składa się z czterech części. Potraficie je wymienić?

UZUPEŁNIJ

RAD_S_A

Ś_I_TŁ_

B OL_S_A

C_W_LEB_A

A czy znacie tajemnice poszczególnych części RÓŻAŃCA? Dopasujcie

PRZEMIENIENIE NA GÓRZE
TABOR

MODLITWA W OGRÓJCU

CHRZEST PANA JEZUSA

NAWIEDZENIE ŚW. ELŻBIETY

ŚWIATŁA

OFIAROWANIE W ŚWIĄTYNI

USTANOWIENIE EUCHARYSTII

CUD W KANIE GALILEJSKIEJ

CHWALEBNE

UKORONOWANIE MARYI

CIERNIEM UKORONOWANIE

RADOSNE

DROGA KRZYŻOWA

ZWIĄSTOWANIE NMP

GŁOSZENIE KRÓLESTWA BOŻEGO
I WZYWANIE
DO NAWRÓCENIA

BICZOWANIE

UKRZYŻOWANIE I ŚMIERĆ

BOLESNE

ODNALEZIENIE JEZUSA W ŚWIĄTYNI

ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA

Nie wszystkie tajemnice zostały tutaj wymienione. Czy potrafisz powiedzieć których brakuje?

KRZYŻÓWKA- KONKURS

Rozwiąż krzyżówkę. Na pewno potrafisz!!! Jeżeli chcesz wziąć udział w konkursie rozwiąż ją bez pomocy innych. Pamiętaj !!!! Twój Anioł Stróż widzi, czy jest to praca samodzielna. Odgadnięte hasło wraz z pracą plastyczną na ten temat wyślij na adres email parafii glogowmb@diecezjagz.pl W temacie koniecznie napisz, że to praca na konkurs. Termin nadsyłania prac 31.10.2020 r. Rozstrzygnięcie konkursu 07.11.2020 r. Autorzy pierwszych 10 prac otrzymają nagrody :)

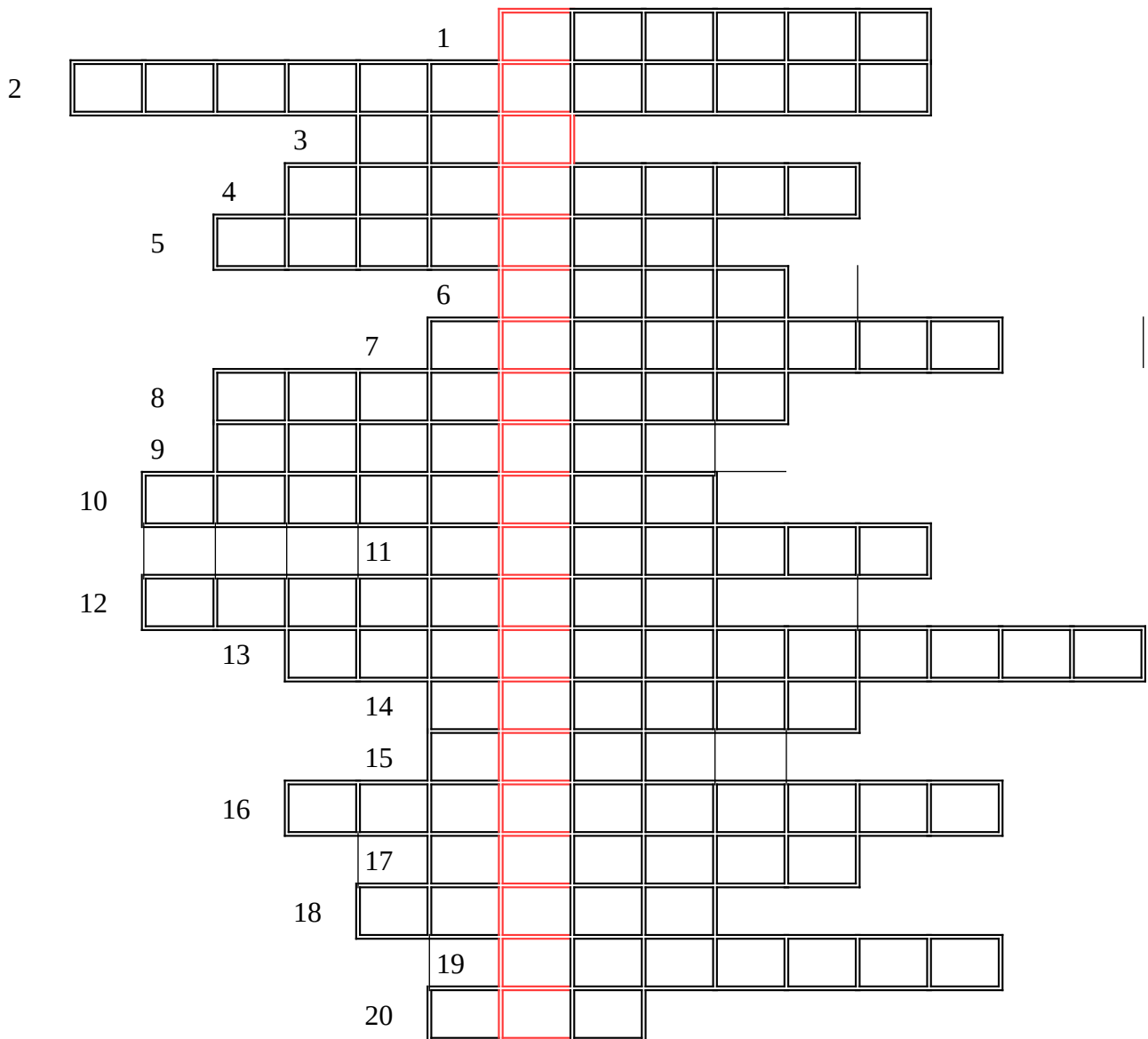
1. MATKA PANA JEZUSA
2. TAJEMNICA PIERWSZA CZĘŚCI RADOSNEJ RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO
3.W KANIE GALILEJSKIEJ
4. MIEJSCE NARODZENIE JEZUSA
5. IMIĘ ARCHANIOŁA, KTÓRY OBJAWIŁ MARYI, ŻE ZOSTANIE MATKĄ BOGA
6. ILE DNI MARYJA Z JÓZEFEM SZUKALI 13 LETNIEGO JEZUSA?
7. DOKĄD MARYJA ZANIOSŁA MAŁEGO JEZUSA, BY GO ZAWIERZYĆ BOGU?
8. CHRZEST PANA JEZUSA BYŁ W.....
9. KTO POMÓGŁ JEZUSOWI NIEŚĆ KRZYŻ?
10. ROZMOWA Z BOGIEM TO.....
11. CZĘŚĆ DRUGA RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO
12. OTARŁA CHUSTĄ ZMĘCZONĄ TWARZ JEZUSA
13. MIEJSCE, W KTÓRYM PRZECHOWUJE SIĘ NAJŚWIĘTSZY SAKRAMENT
14. INSTRUMENT W KOŚCIELE
15.CHRZCICIEL
16. IMIĘ PAPIEŻA

17. WIARA, NADZIEJA, MIŁOŚĆ- TE TRZY: Z NICH ZAŚ NAJWIĘKSZA JEST....

18. MARYJA ZOSTAŁA UKORONOWANA NA KRÓLOWĄ NIEBA I

19. CZĘŚĆ TRZECIA RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO

20. ZBUDOWAŁ ARKĘ



OPOWIADANIE

z serii „Opowiadania nie tylko dla dzieci” Barbary Siedlarz

Takie małe „urządzenie”

Muszę wam coś koniecznie opowiedzieć – Asia tajemniczo spoglądała na zebraną przy stole rodzinkę. To był jeden z tych nielicznych dni, kiedy mogli razem zjeść obiad, oczywiście nie licząc niedzieli, w pozostałe każdy wraca o innej porze z pracy czy też ze szkoły. Trudno więc o stałą godzinę posiłku.

- Masz taką minę jakbyś знаła największy sekret świata – Kasia patrzyła na siostrę z rozbawieniem – no powiedz wreszcie, co tam chowasz w zanadrzu?

- Wyobraźcie sobie, że ksiądz na religii zaprosił nas i oczywiście wszystkich chętnych dziś na 18 do kościoła. Nie byłoby w tym nic dziwnego, ale powiedział, że po Mszy św. będzie spotkanie z niezwykłym człowiekiem. To młody mężczyzna, niepełnosprawny. Będzie opowiadał o sobie i swojej drodze do Boga. Podobno posiada on takie małe urządzenie, dzięki któremu bardzo szybko można połączyć się z niebem.

- Jak to? - oczy Kasi zaokrągliły się ze zdziwienia - to są takie urządzenia? Czy to coś w rodzaju telefonu?

- Właśnie, my też o to zapytaliśmy, zwłaszcza chłopcy nalegali, by ksiądz zdradził jakiś szczegół. Niestety, powiedział tylko, że kto chce się czegośkolwiek więcej dowiedzieć, musi przyjść na spotkanie.

- Pójdziemy, prawda mamusiu? – Kasia błagalnie spojrzała na rodziców.

- My z tatusiem mamy już zaplanowany wieczór, zaprosili nas znajomi. Zabierzemy Grzesia, więc możecie pójść z babcią – odparła mama.

- To super – Kasia nie kryła entuzjazmu, bardzo pragnęła się dowiedzieć, co to za urządzenie.

Po Mszy św. wszyscy zgromadzili się blisko ołtarza. Młody człowiek, około trzydziestopięcioletni, pomagając sobie kulami wyszedł na środek, stanął przed zebranymi i rozpoczął opowieść o sobie. Była to smutna historia porzuconego dziecka, któremu los nie szczędził ciężkich i dramatycznych przeżyć. Znalezione w szpitalnej izbie przyjęć, z ciężką wadą wrodzoną narządu ruchu, wygłodzony i zziębnięty, cudem przeżył. Nie wie dokładnie kiedy się urodził. Jego wiek określono na podstawie wyglądu i tak zapisano w metryce. Trafił do domu dziecka, w wieku dziesięciu lat został adoptowany. Dzięki miłości rodziców adopcyjnych powoli odnajdywał sens życia, chociaż długo buntował się musząc pokonywać swoje kalectwo. Dziś jest w stanie wybaczyć nawet swoim biologicznym rodzicom, że go porzucili, a to dzięki właśnie małemu urządzeniu, które posiada i które zawsze nosi przy sobie.

- Zaraz wam to urządzenie pokażę – mówił, prosząc najbliższej siedzącego ministranta o pomoc w utrzymaniu kuli.

Włożył rękę do kieszeni. Kasia prawie przestała oddychać.

- Jeszcze chwilę, jeszcze chwilę – trzymał w napięciu i w końcu wyciągnął z kieszeni różaniec. Wszyscy się uśmiechnęli.

- Tak moi drodzy – mówił dalej – tylko dzięki różańcowi nauczyłem się pokonywać własne słabości. Razem z Maryją przeżywałem i nadal przeżywam tajemnice radosne, bolesne, światła. Ufam, że kiedyś dane mi będzie spotkać się z Jezusem i Jego Matką i w pełni przeżyć tajemnice chwalebne.

Spotkanie trwało jeszcze chwilę. Grą na gitarze i radosnym śpiewem Gość zachęcał wszystkich do oddania czci Bogu. Otrzymał gorące brawa i zapewnienie zebranych, że i oni będą codziennie korzystać z tego wspaniałego urządzenia, łączącego niebo i ziemię.

W powrotnej drodze babcia powiedziała do dziewczynek:

- Moja mama opowiadała mi taką historię. Podczas wojny, kiedy kolejny raz uciekali do schronu przeciwlotniczego, jej młodszy braciszek zagubił się w tłumie uciekających. Po nalocie moja babcia szukała go zaniepokojona. Dziadek walczył na froncie. Po kilku godzinach z dużym niepokojem, cały czas ściskając w ręce różaniec i szepcząc słowa modlitwy, weszła do pobliskiego kościoła, który także ucierpiał w czasie nalotu. Pod stertą gruzu, w niewytłumaczalny sposób tworzącą nad głową dziecka zadaszenie, siedział jej wystraszony synek. Była pewna, że ocaliła go Maryja, nieustannie proszona o to w modlitwie różańcowej.

- Wiesz babciu, to trochę podobnie jak w piątej tajemnicy Części Radosnej Różańca Świętego – powiedziała Asia – tam też Maryja odnalazła swego Syna w świątyni.

- Ja jeszcze nie umiem wszystkich tajemnic, ale nauczę się jak najszybciej, skoro takie cuda dzieją się, gdy się je odmawia – podsumowała Kasia.

A czy Ty modlisz się na różańcu? Jak często? Najlepiej niech to będzie twoja codzienna modlitwa. Dzięki różańcowi możesz, tak jak bohater tego opowiadania, pokonywać własne słabości. Podczas modlitwy, nie tylko różańcowej, możesz spotkać największego przyjaciela Jezusa. On chce, żebyś Mu o wszystkim mówił(-a): chwilach radosnych i smutnych. O tym co cię dzisiaj spotkało w przedszkolu, szkole, podczas podwórkowej zabawy. Wesolego lub przykrego. On na pewno nigdy nie będzie się z ciebie śmiał. Po każdej rozmowie z Panem Bogiem na pewno poczujesz się zdecydowanie lepiej. :)

Ważne pytanie: O czym chciałbyś (-abyś) przeczytać w następnej gazetce. Proponuję przesłać na adres email glogowmb@diecezjazg.pl